



UDK 81:1

Stanisław Gajda

Uniwersytet Opolski

JĘZYK LITERACKI W SŁOWIAŃSKIEJ PRZESTRZENI SPOŁECZNO-KULTUROWEJ

Pojęcie język literacki posiada złożoną semantyczną strukturę kompozycjonalną i temporalną. Wykazuje silne więzi z takimi pojęciami w sieci wiedzy jak (po)nowoczesność, kapitalizm, naród, medium (pismo, druk i internet). Współczesne przemiany postaci świata rodzą pytanie, czy nie następuje proces jego śmierci. Rzeczywistość językowa przybiera dziś kształt złożonej przestrzeni (sieci) dyskursywnej, wypierając hierarchiczny system odmian do następnego wiersza dominującym językiem literackim.

Pojem knjižni jezik ima sestavljeno kompozicijsko in časovno pomensko strukturo. V mreži znanja je tesno povezan s pojmi, kot so (post)modernizem, kapitalizem, narod, mediji (pisni, tiskani in elektronski). Sodobne spremembe podobe sveta porajajo vprašanje, ali je morda nastopil čas njegovega konca. Jezikovna resničnost danes pridobiva obliko sestavljene diskurzivnega prostora (mreže), ki izrinja hierarhični sistem jezikovne variantnosti s knjižnim jezikom v dominantni vlogi.

Słowa kluczowe: (po)nowoczesność, naród, przestrzeń (sieć) dyskursywna, pojęcie ontyczne i epistemiczne (opisowe i normatywne)

The concept of literary language has a complex compositional and temporal-semantic structure. In the network of knowledge, it is closely connected with notions like (post)modernity, capitalism, nation, and media (written, printed and electronic). Modern changes in the image of the world bring forth the question as to whether the end of literary language is imminent. The linguistic reality of today is acquiring a form of complex discourse space (network) that supplants the hierarchical system of language registers with literary language in the dominant position.

Keywords: (post)modernity, nation, discourse space (network), ontic and epistemological concept (descriptive and normative)

1 Uwagi wstępne

1.1 Termin *przestrzeń* posiada strukturę semantyczną obszerną i złożoną, a także nieostrą, rozmytą. Trudno wskazać w niej wyraźne zaznaczające się miejsca, czyli określone znaczenia. Współcześnie można chyba mówić o trzech typach sensu tego terminu, tj. o przestrzeni fizycznej i mentalnej (ludzkiej, społecznej) oraz ostatnio także o pośredniczącej między nimi przestrzeni technologicznej (cybernetycznej).

W sensach pierwszego typu przestrzeń stanowi atrybut świata materialnego. Potocznie ujmuje się ją jako trójwymiarową rozciągłość, często ograniczoną (por. charakterystyczny w kulturze europejskiej *horror vacui*). Zachodzą w niej wszystkie

zjawiska fizyczne. Jest ona dana nam w bezpośrednim doświadczeniu, w którym antropologicznie absolutyzuje się relacje: góra – dół, lewa – prawa, przód – tył, daleko – blisko. Bardziej wysublimowane są naukowe ujęcia przestrzeni w filozofii, matematyce, fizyce itd. O ile od antyku po wiek XIX bardziej interesowano się czasem, traktując przestrzeń jako naocznie pewną oczywistość, to w XIX wieku zaczęła się wręcz epoka spacjocentryzmu. Wyznaczają ją dokonania takich uczonych jak matematycy N. Łobaczewski, G. F. B. Riemann i H. Minkowski (on wprowadził pojęcie *czasoprzestrzeń*) czy wielki fizyk A. Einstein.

Termin *przestrzeń* metaforycznie odnosi się do różnych wymiarów ludzkiej rzeczywistości społeczno-kulturowej, por. zestawienia *przestrzeń społeczna, przestrzeń kulturowa, przestrzeń językowa* itp. Pojęcie przestrzeni mentalnej może odnosić się do konkretnego obszaru, np. do terytorium zamieszkałego przez społeczność o określonych cechach lub wytworzonego przez nią, któremu nadała określone znaczenie. Lokalizacja dokonuje się ze względu na praktyki produkcyjne, porządek społeczny i symbole. Mentalny obraz przestrzeni jest więc kształtowany przez obiektywny świat, wiedzę o nim i bezpośrednią percepcję oraz waloryzację, a także przez werbalizację. Przestrzeń ludzką można zatem ujmować jako przestrzenną strukturę środowiska człowieka i jako strukturę jego działania. Przestrzeń ta (prywatna i publiczna) stanowi emergentną całość, w której łączą się przestrzeń zadana, otrzymana i tworzona.

1.2 Lingwistyczne zainteresowania przestrzenią idą w dwu kierunkach. Koncentrują, po pierwsze, się na postrzeganiu, wyobrażaniu, interpretowaniu i werbalizacji przestrzeni fizycznej. Zwraca się tu uwagę na gramatyczne i leksykalne środki językowe wyrażające stosunki przestrzenne. Dominuje orientacja systemocentryczna, a w jej ramach paradygmat strukturalistyczny (por. m.in. Maciejewski 1996, Piper 1997), a w ostatnich dziesięcioleciach – również kognitywistyczny (np. Przybylska 2002). Drugi kierunek zajmuje się przestrzeniami ludzkimi, społeczno-kulturowymi. Jego początki wiążą się z romantycznym zakwestionowaniem wiary w niezmienną istotę, wiary przyjętej przez klasyczne językoznawstwo. Z romantyczną postawą (zob. J. G. Herder, W. von Humboldt) łączy się uznanie nieredukowalności różnic i zmienności, co otworzyło drogę do ich badania w czasie i w przestrzeni. W XX w. ten kierunek badań był intensywnie rozwijany przez różne dyscypliny nauk humanistycznych i społecznych w ramach zwrotu językowego (ang. *linguistic turn*) i zwrotu kulturowego (zob. m. in. Rewers 1996, Adamowski 2005).

1.3 W niniejszym artykule zajmuję się przestrzenią językową na obszarze słowiańskim, koncentrując się na współczesnej sytuacji i na kategorii »język literacki« (JL). W slawistyce należy ona do wąskiej grupy kategorii fundamentalnych, którymi interesuje się nie tylko lingwistyka. Dramatycznie zmieniająca się słowiańska rzeczywistość językowa oraz doświadczenia poznawcze slawistyki otwierają nowe perspektywy oglądu starych pojęć. Istnieje obawa, że trudności z ogarnięciem chaosu współczesnych zmian mogą sprawić, iż będziemy uparczywie trzymali się sprawdzonego narzędzia, nie dostrzegając jego nieadekwatności. Być może szukając sensu zmian i nowych interpretacji, trzeba rewidować stare kategorie (rozwijając je, a nawet odrzucać) i wprowadzać nowe.

Jako punkt wyjścia przyjmuję pytania: Czy JL – jako kategoria ontyczna – jeszcze egzystuje? Czy zasadna jest teza o »śmierci« JL (jako kategorii ontycznej i epistemicznej)? Jak wygląda struktura współczesnej słowiańskiej przestrzeni językowej? Co ją organizuje? Jak się ona zmienia?

Wpłynęły one na konstrukcję artykułu. Otwierają go refleksje nad JL jako kategorią ontyczną i epistemiczną (2.). Następnie rozważam współczesny kontekst społeczno–kulturowy JL, wyznaczany przez przejście od nowoczesności do ponowoczesności (3.). Kończę wstępnym rozpoznaniem nowej przestrzeni językowej, kształtującej się na naszych oczach i przez nas wytwarzanej (4.).

2 JL jako kategoria ontyczna i epistemiczna

2.1 JL – jako kategoria ontyczna – ma niewątpliwie bardzo odległe korzenie. Jego źródeł można doszukiwać się w koniecznościach zaspokojenia dwojakiego rodzaju komunikacyjnojęzykowych potrzeb ludzkich, które pojawiły się na określonym etapie rozwoju *homo sapiens*. Pierwszą zrodziło pojawienie się kultury wyższej w opozycji do kultury codziennej egzystencji, potocznej. Tej nowej kulturze nie wystarczał powszedni język. Jej poznawczo-nominacyjne i komunikacyjne wymogi wpłynęły na poszukiwanie nowego języka. Mógł się nim stać udoskonalony własny język etniczny lub inny język zdolny te wymogi zaspokoić. Ważną rolę w tym doskonaleniu odegrało pismo, szczególnie pismo alfabetyczne. Drugą potrzebę wykreowało pojawienie się zróżnicowanych pod wieloma względami (etnicznym, kulturowym, religijnym itp.) społeczności, organizujących się w państwowe struktury polityczne typu antycznych imperiów. Zarządzanie nimi i utrzymanie ich spójności wymagało jednoczącego *koine*, zwłaszcza jako środka komunikacji publicznej. Taką rolę w naszym kręgu kulturowym pełniła dawniej najpierw klasyczna greka, a następnie w rozległym imperium rzymskim i w średniowiecznej Europie – łacina. Warto też jednak zauważyć »eksperyment« związany z tzw. językiem starocerkiewnosłowiańskim.

Na dziejowej scenie europejskiej z porzymskiego chaosu wyłaniają się w drugiej połowie pierwszego tysiąclecia naszej ery instytucje feudalne wraz z nowymi państwami i triumfującą religią chrześcijańską. Procesy te objęły też Słowian, choć z mniejszym lub większym opóźnieniem, co mocno zaważyło na ich losach. Większość formujących się i młodych państw słowiańskich padła pod ciosami z Zachodu i/lub Wschodu oraz w wyniku wzajemnej rywalizacji. Obronną ręką wyszły ze średniowiecznej zawieruchy tylko Czechy i Polska. Wraz z powstawaniem i krzepnięciem nowych państw potrzeby kultury wyższej i komunikacji publicznej powoli zaczynają zaspokajać języki etniczne (ściślej ich kształtujące się odmiany literackie), wchodząc na teren zajmowany dotąd przez łacinę.

Tymczasem na Zachodzie feudalizm przeradza się w kapitalizm, radykalnie zmieniając oblicze ekonomiczne, społeczne, polityczne i kulturowe krajów zachodnich. Zrodzony w Europie system kapitalistyczny stopniowo opanowuje cały świat, organizując nowy ład, którego fundamentem stał się rynek. Podporządkowuje on sobie państwo, naród i kulturę, wytwarzając sukcesywnie różne struktury i instytucje. Jesteśmy uzależnieni od zasad i reguł tego systemu. Funkcjonujemy w ramach stworzonej

przez niego geokultury, ograniczeni przez jej wzorce i hierarchie (zob. Wallerstein 2004). Na przelomie wieków XV na XVI rodzi się więc epoka nowoczesności i zaczyna wielki proces modernizacji, w którym przełomową rolę odegrała doba oświecenia i o którego kryzysie mówi się współcześnie, wieszcząc narodziny nowej epoki lub przynajmniej wyraźnie nowej jej fazy – ponowoczesności.

Słowiańska Europa za nowoczesnymi/modernizacyjnymi procesami wyraźnie nie nadąza, co skazuje ją na peryferyjność i zależność oraz traumę ciągłego »doganiania Europy«. Dotyczy to również Polski, która formalnie zachowała państwowość do końca XVIII w. (Czechy utraciły ją jeszcze w XVII w.), jednak ugrzęzła w feudalnej gospodarce folwarczno- pańszczyźnianej, w stanowej strukturze społecznej uprzywilejowanej stan szlachecki, w strukturach słabego państwa (z *liberum veto* i słabą władzą królewską), w mocno tradycyjnych, konserwatywnych formach kulturowych (zob. Sowa 2011). Do dziś trwa w krajach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej zmaganie się z nowoczesnymi strukturami.

W wielkim procesie rozwojowym nowoczesności centralne miejsc zajmuje proces, który można ująć formułą: państwo – naród – język lub naród – państwo – język. W słowiańskiej Europie dał on o sobie znać, zwłaszcza w I połowie XIX w., po pierwszej wojnie światowej oraz na przełomie wieków XX na XXI. Około 1500 r. w Europie istniało prawie 500 organizmów politycznych (dziś jest 50 państw), żyło kilkadziesiąt grup etnicznych, posługujących się ponad 100 autochtonicznymi językami. Zbudowany pokojem westfalskim (1648 r.) po wojnie trzydziestoletniej ład europejski gwarantował suwerenność państwa (zasada suwerenności) nie tylko polityczną, lecz także kulturową i językową. Kapitalizm potrzebował dla ochrony i rozwoju swoich interesów silnego, trwałego państwa, ujednoliconego społeczeństwa państwowego, szerokiego rynku oraz wykwalifikowanej siły roboczej. Na tym fundamencie budowano państwową politykę językową, która wzmacniała języki literackie, dystansując je w stosunku do dialektów (por. m.in. oświeceniowe stanowiska). Do ich rozwoju w decydującej mierze przyczyniło się upowszechnienie druku.

Romantyczny przełom, wiązany m. in. z J. G. Herderem, zmienił w tej formule szyk, wysuwając na pierwszą pozycję naród (prawo do samostanowienia), co pozwoliło na interpretację, iż każdy naród może/ powinien mieć swoje państwo i swój język. Nic dziwnego, że wobec sytuacji świata słowiańskiego taka interpretacja zyskała u Słowian powodzenie, stając się ideą motywującą do zgodnych z nią zachowań. W ten sposób język stał się czynnikiem konstytutywnym narodu i państwa oraz świadomości narodowej, ściślej stała się nim odmiana literacka, obdarzona prestiżem politycznym i społeczno-kulturowym (zob. Gajda 2010).

Spośród różnego typu różnorodności ludzkiej niejednorodność etniczno-narodowa odgrywa w epoce nowoczesności (i ponowoczesności) szczególną rolę i zajmuje wyróżnioną pozycję w strukturze społecznej. Istnieje znaczna różnorodność realnych postaci narodu oraz odnoszących się do niego koncepcji. Są wśród nich koncepcje opowiadające się za jego naturalnością i odwiecznością (prymordialistyczne) oraz przeciwnie uznające naród za historyczny wytwór (w niektórych ujęciach za dzieło elit kulturowych). W definicjach narodu na pierwszy plan wysuwa się albo zespół czynników obiektywnych (obok języka wskazuje się pochodzenie etniczne, losy dziejowe, kulturę, terytorium, wyznanie itp.), albo czynniki subiektywne (świadomość na-

rodową, wolę, pamięć). Wyróżnia się narody polityczne (państwowe, obywatelskie) oraz kulturowe (gorące), por. Gellner 1991, Anderson 1993, Renan 2005, Smith 2009, Hobsbawm 2010). Narody słowiański zalicza się do tych ostatnich, uznając język za trwałą i silny czynnik decydujący o ich istnieniu oraz składnik tożsamości narodowej.

Tak wygląda ogólna rama ontyczna JL. Losy poszczególnych narodowych języków literackich stanowiłyby z punktu widzenia całościowych dziejów europejskich partykularno-konkretne procesy rozwojowe w dziejach poszczególnych narodów. Generalnie można by wydzielić dwa typy języków (biorąc pod uwagę narodziny i początkowe etapy rozwoju): »naturalne« (proces narodzin jest tu rozciągnięty w czasie i w dużej mierze anonimowy, por. droga polska) oraz »sztuczne« (w fazie początkowej rozwoju dużą rolę odgrywa świadoma kreacja i propaganda elit, można wręcz wskazać konkretnych jej przedstawicieli, por. droga słowacka).

2.2 JL jako kategoria epistemiczna (pojęcie), oznaczana takimi terminami jak *język-literacki*, *dialekt kulturalny*, *język ogólny*, *język standardowy*, *spisovný jazyk* itp., bywa przeważnie ujmowany zgodnie z potocznym i klasycznofilozoficznym traktowaniem pojęcia. Sprowadza się je w nich do uogólnionej idei o klasie obiektów (rzeczy, zjawisk, właściwości, wydarzeń, procesów), idei, która może otrzymać nazwę. Pojęcie reprezentuje i organizuje naszą wiedzę, uczestniczy w procesach poznania i działania praktycznego, a przez nazwę stanowi narzędzie komunikacji. Od Arystotelesa utożsamia się je z definicją zawierającą zbiór warunków koniecznych i wystarczających (semantycznych cech dystynktywnych), pozwalających wydzielić i odróżnić jedną klasę obiektów od innych.

Współcześnie w nauce (zob. filozofia, psychologia, kognitywistyka itd.) rewiduje się to tradycyjne ujęcie. Wskazuje się, że wiele pojęć jest nieostrych, posiada rozmytą strukturę i nie da się zbudować ich definicji klasycznej typu *per genus proximum et differentiam specificam*. Dotyczy to przede wszystkim pojęć opisowych (*vs* pojęcia formalne i normatywne), a wśród nich zwłaszcza pojęć teoretycznych (*vs* pojęcia empiryczne). Przy ich interpretacji sięga się do koncepcji podobieństwa rodzinnego, wykorzystując teorię prototypu i teorię prototypowych egzemplarzy, a ostatnio także podejście oparte na wiedzy (zob. Bremer 2011). Zwraca się w nim uwagę na to, iż pojęcia to elementy ludzkiej wiedzy, powiązane z innymi pojęciami oraz niepojęciami składnikami wiedzy. Łączy się w nich wiedza potoczna, naukowa i nienaukowa (artystyczna, polityczna, religijna). Mają one nie tylko charakter odtwórczy, lecz również konstrukcyjny. Często są nadbudowywane nad wieloma pojęciami teoretycznymi niższego rzędu oraz pojęciami empirycznymi w miarę adekwatnie reprezentującymi rzeczywistość odbieraną w prostych aktach percepcyjnych. Wykazują zmienność czasową i przestrzenną. Przy takim podejściu pojęcie stanowi produkt złożonego wnioskowania na podstawie rozległej wiedzy, to swoista mikroteoria zanurzona w szerszej makroteorii.

Teoretyczne pojęcia opisowe – a do nich należy pojęcie JL – może więc cechować złożoność, otwartość, zmienność i nieprzejrzystość (zmaćnienie) semantyki. Ich kompozycjonalną strukturę semantyczną wyznacza sieć powiązań z »wewnętrznymi« składnikami oraz z wieloma pojęciami »zewnętrznymi« i z całymi (pod)systemami wiedzy (od naukowej i potocznej po religijną). Uogólniający (abstrakcyjny) charakter

tych pojęć, a także swoista wrażliwość, podatność na różnorodne oddziaływania, przenieść do następnego wiersza tym na kreatywność, inwencję poznawczą podmiotów, pozwala wręcz mówić o ich pewnej dowolności, Stąd biorą się bardzo różne interpretacje tych samych pojęć, ich sporność.

Ze złożonością struktury kompozycjonalnej koresponduje struktura temporalna pojęć, ich zmienność rozwojowa. Inspirujące są tu koncepcje historyków. Francuska szkoła »Annales« (m.in. M. Bloch, F. Braudel i L. Febvre) w tzw. *metodologii długiego trwania* ludzkie dzieje przedstawia jako proces, w którym wzajemnie oddziałują na siebie jednorazowe, niepowtarzalne wydarzenia oraz głębsze, powtarzalne struktury (też się zmieniają, ale znacznie wolniej), czyli systemy społeczne, formy rozwojowe, instytucje, systemy wiedzy, zbiory reguł itd.. Za taką strukturę można uznać J.L. Procesy dziejowe mogą być krótko-, średnio- i długookresowe. Zmiana polityczna może dokonać się nawet w ciągu kilku dni, przemiany cywilizacyjne wymagają dziesięcioleci, zmiany w mentalności z trudem mieszczą się w czasie wyznaczonym przez kilka pokoleń. Francuscy historycy zwracają uwagę na powolną ewolucję głębokich struktur, wykazujących uporczywe dziejowe trwanie (co najmniej kilkusetletnie), por. Braudel 1999.

Dzieje nie wyczerpują się więc w swej diachronicznej niepowtarzalności wydarzeń, lecz także trwają w swych możliwych do określenia strukturach. Struktury te są jednocześnie wytworem działania ludzkiego w określonym czasie jak i zakorzenione w przeszłości. Nie oznacza to, iż wydarzenia można wystarczająco wyjaśnić przez hipotetyczne struktury, podobnie jak struktury przez wydarzenia.

Na złożoność struktury temporalnej teoretycznych pojęć opisowych można spojrzeć jeszcze z innej strony. Mianowicie łączy się nich bardzo często przeszłe, czasami przez wieki kumulowane doświadczenie, terażniejsze, aktualne odniesienia do stanu rzeczy, a także oczekiwanie na określony stan rzeczy w przyszłości (zob. Koselleck 2009 i 2012). Przeszłość i przyszłość krzyżują się w terażniejszości doświadczenia do następnego wiersza oczekiwania. Do oświecenia pojęcia rejestrowały i teoretycznie przetwarzały głównie doświadczenie. Po Rewolucji Francuskiej dzieje zaczęły coraz bardziej przyspieszać do następnego wiersza zyskiwać na dramatyzmie, zaskakując ludzi nieoczekiwanymi zamianami. Rośnie napięcie między doświadczeniami i oczekiwaniami. Pojęcia nie tylko organizują doświadczenie, lecz są także czynnikiem sprawczym działań poznawczo-praktycznych. To napięcie wobec oddalania się oczekiwań od doświadczeń często paraliżuje wolę działania. W odniesieniu do J.L. odbija się to na wychowaniu językowym.

2.3 Rozważaniami nad J.L. jako kategorią ontyczną i epistemiczną wchodzę w złożony układ ontologiczno-epistemologiczny. Można go przedstawić w postaci trójkąta, którego wierzchołki to Rzeczywistość, Umysł i Język, natomiast boki reprezentują relacje sprowadzające się do wzajemnego oddziaływania. W ten sposób zastępuje się tradycyjne przekonanie o lustrzanym odbiciu rzeczywistości w umyśle oraz o równie lustrzanym wyrażaniu pojęć przez język. Nie miejsce tu na przywołanie różnych – czasami skrajnie radykalnych – interpretacji tego trójkąta, zapoczątkowanych »kopernikańską rewolucją« I. Kanta, kontynuowanych koncepcjami J.G. Herdera i W. von Humboldta oraz B.L. Whorfa i E. Sapira oraz przez tzw. *zwrot językowy* w filozofii języka (zob. tu zwłaszcza rola L. Wittgensteina). Nie podejmuję

też relacji pojęcie – znaczenie (tendencja do ich utożsamiania pojawiła się już u Platona, żywotna jest dziś w kognitywizmie).

W swoich interpretacjach JL jako kategorii ontycznej i epistemicznej wychodzę od trójkąta ontologiczno-epistemologicznego, uznając, że język żyje w interakcyjnych powiązaniach ze światem i poznającym umysłem. Stąd jego interpretacja wymaga uwzględnienia tego, iż procesy językowe przebiegają w silnej zależności od kontekstu społeczno-kulturowego, jak również sięgania po teoretyczno-metodologiczne narzędzia spoza lingwistyki (holizm i inter-/transdyscyplinarność). Zachęca do tego współczesna aura intelektualna w nauce, w której przypomina się o idei integracji wiedzy oraz rozwija naukę o złożoności (por. teorie chaosu, systemów, sieci).

Dla prowadzonych tu rozważań nieobojętne jest wskazanie idealnych typów stosunku pojęcie – rzeczywistość:

- rzeczywistość i odnoszące się do niej pojęcie pozostają przez dłuższy czas stabilne;
- rzeczywistość i pojęcie harmonijnie ewoluują;
- rzeczywistość pozostaje bez zmian, natomiast zmienia się pojęcie (nowe konceptualizacje);
- rzeczywistość zmienia się, a pojęcie zachowuje stabilność.

Jak wyglądał ten stosunek w różnych momentach dziejowych? Jak przedstawia się współcześnie? Czy nadszedł czas rewizji pojęcia JL oraz teorii JL?

2.4. Pojęcie JL jest mniej lub bardziej aktywnie obecne na różnych obszarach lingwistyki (w jej subdyscyplinach, w wielu koncepcjach i teoriach) oraz w innych dyscyplinach nauk humanistycznych i społecznych, a także w świadomości potocznej. W lingwistyce konkretnymi językami literackimi interesuje się przede wszystkim historia języka. Dzieje poszczególnych języków etniczno-narodowych często sprowadzane są do losów JL (por. Klemensiewicz 1961–1972), przedstawianych jako ciąg wydarzeń. Na tej podstawie próbuje się jednak budować głębsze koncepcje oraz ogólniejsze teorie, z których najszerzy rezonans miała teoria JL szkoły praskiej (zob. Havránek 1932). Wyrosła ona na gruncie strukturalizmu funkcjonalistycznego. Do niej nawiązują później m.in. D. Brozović (1970) i A. Jedlička (1978), a także ostatnio J. Dolník (2010). Po latach krytycznie ocenił ją Z. Starý (1995).

Narzuca się kwestia, czy nie czas na nowszą teorię JL? Można w zgodzie z postmodernistycznym duchem czasu zająć się konkretną historycznością, uciekając od teoretycznych uogólnień. Można uznać, iż wobec sugerowanej śmierci JL jako kategorii ontycznej pojęcie JL traci rację bytu i staje się poznawczym historyzmem, skazując na taki sam los teorię JL. Czy jednak »pogłoski« o śmierci JL nie są przedwczesne?

3 Język literacki wobec kryzysu nowoczesności

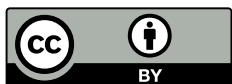
3.1 Według prawie powszechnie przyjmowanego dziś przekonania ludzki świat znajduje się w wielkim (głębokim i szerokim zakresowo, obejmującym wszystkie sfery życia) kryzysie. Interpretuje się go jako przejście od epoki nowoczesności (XVI–

XX w.) do jej nowej fazy lub nawet całkiem odmiennej epoki nazywanej najczęściej *ponowoczesnością*. To przejście sprowadza się do zaburzeń kształtowanego przez stulecia ładu ekonomicznego, społecznego, kulturowego i komunikacyjnego. W świecie słowiańskim jego dynamikę wzmocniła przebudowa ustrojowa. W tych wszystkich przemianach aktywnie uczestniczy język. Wyraźnemu wzmoczeniu ulegają jego funkcje: wykonawcza (performatywna), integracyjno-wy/odróżniająca oraz symboliczna, co potwierdza, jak ważną rolę odgrywa ona w kształtowaniu rzeczywistości społeczno-kulturowej oraz ludzkich umysłów.

W chaosie zjawisk i procesów przejścia szczególnie istotne dla JL wydają się wzajemnie powiązane interakcyjnymi oddziaływaniami następujące tendencje i napięcia (zob. m.in. Beck 2004, Bauman 2006, Giddens 2007):

- w sferze ekonomicznej – dominacja (neo)liberalnego kapitalizmu rynkowego, absolutyzującego własność prywatną i konkurencję oraz traktującego jako towar wszystkie wartości (w tym język);
- w sferze materialno-cywilizacyjnej – wszechwładny wpływ na wszystkie sfery ludzkiego życia wysoko rozwiniętych technologii, łączących się w zintegrowane systemy, m.in. w system informacyjno-komunikacyjny;
- w sferze społecznej – rozpad tradycyjnych struktur społecznych (klas i warstw), fragmentaryzacja społeczna, indywidualizacja i erozja scentrowanego JA oraz tworzenie się społeczeństwa sieci (zob. Castells 2007);
- w sferze politycznej – rozróżnienie między demokratycznym działaniem wspólnym a neoliberalnym kultem wolności indywidualnej, fundamentalizmu;
- w sferze kulturowej – triumf kultury popularnej, zderzenie uniwersalizmu z historycznie zakorzenionymi tożsamościami lokalnymi, a zwłaszcza z tożsamością narodową (przyjmującą często postać nacjonalizmu);
- w sferze komunikacyjnej – rewolucja medialna, tj. pojawienie się obok oralności i piśmienności/druku mediów elektronicznych z internetem na czele (zob. Ong 1992).

3.2 Współczesny człowiek został postawiony wobec złożonego świata, w którym stare zderza się często dramatycznie z nowym. Znalazł się w trudnej sytuacji życiowej i poznawczej – nie łatwo mu w tyglu przemian dostrzec głębszą, logiczną i spójną strukturę oraz znaleźć sens. Wyrazista linia nowoczesności zatarła się. Zastępuje ją wiele gier społecznych, małych i większych, a przy tym niestabilnych i względem siebie słabo skoordynowanych. W reguły tych gier, jeśli w ogóle da się je dostrzec, wkroczyło zmącenie, czas obowiązywania każdego zbioru reguł skrócił się. Rozmywają się stabilne dotąd wzorce i granice. Dotyczy to również praktyki językowej. Normatywny status zyskują stany i zachowania uważane wcześniej za anomalne. Wszystko to wymaga od ludzi szybkiego pozbywania się dotychczasowych wzorców i radzenia sobie w sytuacjach życiowych bez posiadania odpowiednich nawyków. Stwierdzamy również nieadekwatność wielu kategorii poznawczych. Rodzi się potrzeba/konieczność ich modyfikacji, rezygnacji z wielu oraz tworzenia nowych. Co w tej sytuacji z JL?



4 Język literacki a współczesna przestrzeń dyskursywna

4.1 Wraz z przebudową ludzkiego świata zmienia się również rzeczywistość językowa oraz jej postrzeganie. Generalny kierunek tej zmiany można by określić jako przejście od systemu odmian języka narodowego, w którym pozycję centralną pod względem funkcjonalnym i prestiżowym zajmuje JL, do »zdemokratyzowanej« przestrzeni dyskursywnej. Przyczyniło się do tego wiele czynników, m.in. zdegradowanie kultury wyższej i nobilitacja kultury popularnej, osłabienie lub wręcz zanik warstwy inteligentnej, zastąpienie tradycyjnej hierarchii wartości ich ekwipolencją, zrównaniem, rewolucja nowomedierna wspierająca rozwój społeczeństwa sieci.

Przestrzeń dyskursywną stanowi rozbudowana i dynamiczna sieć dyskursów. Obejmuje ona wiele różnorodnych i uznawanych za równoprawne praktyk komunikacyjnych, wśród których dominujące miejsce zajmują dyskursy związane z nowymi mediami. Rozgrywającą się na naszych oczach rewolucję medialną można porównywać co do jej siły i skutków z rewolucjami, jakimi było wprowadzenie w antyku pisma (zwłaszcza alfabetycznego) oraz w czasach nowożytnych druku. Powstająca cyfrowa plaNETa poprzez internet stała się czymś więcej niż medium, także nowym środowiskiem społecznym. Stwarza również nowy, internetowy styl życia.

Nowomedierna sytuację komunikacyjną można analizować, koncentrując się na stronie technicznej i ekonomicznej oraz psychicznej, społecznej, kulturowej i komunikacyjnej. Generalnie jednak należy stwierdzić, iż wbrew niektórym pochopnym spekulacjom z lat 90. XX w. nie zanoszą się na pełny odwrót od naturalnej dla człowieka oralności oraz piśmienności, a także od słowa. Dziś coraz wyraźniej zarysowuje się komplementarna dystrybucja bezpośredniej komunikacji ustnej, piśmienności i druku oraz internetu, a słowo, choć wchodzi z obrazem (ikonizacją) w różnorodne układy w hybrydowych systemach reprezentacji i komunikacji, dalej zachowuje swoją moc. Czy postępująca cyborgizacja człowieka przyniesie w przyszłości kolejną rewolucję komunikacyjną ograniczającą lub nawet likwidującą dotychczasowe technologie na rzecz bezpośredniej łączności umysłów?

JL został w znacznej mierze uformowany przez piśmienność i druk. Czy obecna rewolucja nowomedierna (elektroniczna) przyczyni się do jego przemiany, czy też go »uśmierci«? Wiele wskazuje na to, że JL egzystuje dziś raczej tylko w funkcji symbolicznej jako znak narodu, jako symboliczny sposób opanowywania przez naród swojej wewnętrznej różnorodności, a więc jako abstrakcja reprezentująca język etniczno-narodowy. Do tej funkcji często odwołują się rzecznicy ideologii narodowej, także grup usiłujących nadać status literackości swoim dialektom (por. w Polsce dialektowi śląskiemu i gwarze kurpiowskiej). Natomiast w realnej praktyce komunikacyjnej mamy do czynienia z wieloma dyskursami, z wielką różnorodnością. Są one wyrazem tożsamości i narzędziem działalności poznawczo-komunikacyjnej w różnych sferach i sytuacjach życiowych, grach komunikacyjnojęzykowych. Te dyskursy gry są otwarte, podatne na różne oddziaływania oraz zmienne. To, co wcześniej było określane jako mowa literacka, jeśli nawet się pojawia, to raczej niszowo, bez dawnego prestiżowego statusu, jako jeden z dyskursów w przestrzeni społecznej.

Wielkim zadaniem logocentrycznie zorientowanej lingwistyki powinno stać rozpoznanie – we współpracy z innymi dyscyplinami – współczesnej przestrzeni dyskur-

sywnej. Dotychczasowe typologie odmian, proponowane przez lingwistów, m.in. w stylistyce (zob. ostatnio Malinowska 2013) i w socjolingwistyce nie są wystarczające i zadowalające. Współistnienie sprzecznych tendencji, ich opozycjonowanie się, ale i wzajemne napędzanie sprawia, iż tradycyjna dwuwartościowa logika arystotelesowska (dwa sprzeczne sądy nie mogą być jednocześnie prawdziwe) nie wystarcza, otwiera się miejsce na logikę rozmytą (por. *coincidentia oppositorum* Mikołaja z Kuzy). W społecznej praktyce przeplata się struktura sieciowa oraz hierarchiczna. Prowadzi to do wzrostu złożoności (emergencja) procesów komunikacyjnych. Jak pogodzić jedność i różnorodność?

4.2 Tok moich wywodów zmierza do orzeczenia, iż JL jako kategoria ontyczna wiedzy dziś żywot raczej rachityczny lub wręcz obumarł. Co kryje się więc za terminami *język literacki / ogólny, литературный язык, spisovný jazyk, standardni jezik* itp. Czy tylko historyczne już epistemiczne pojęcie teoretyczno-opisowe? Sądzę, że za tymi terminami stoi także pojęcie normatywne. Właściwie w epistemicznej kategorii JL opisowość i normatywność współlistniały od dawna. Stąd wiązanie z JL takich pojęć jak norma, poprawność, kryteria poprawności. Współcześnie wraz z uwiędnięciem opisowości normatywność wysuwa się na pierwszy plan lub zajmuje całą przestrzeń epistemiczno-pojęciową JL. Dzisiejsza nieskuteczność tradycyjnego duchem wychowania językowego (kultura języka) wiąże się z tym, iż kieruje się ono nieadekwatną wiedzę teoretyczno-opisową. Czy JL – jako kategoria ontyczna i epistemiczne pojęcie teoretyczno-opisowe – może »smartwychwstać«?

LITERATURA

- Jan ADAMOWSKI (red.), 2005, *Przestrzeń w języku i kulturze*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Benedict ANDERSON, 1993: *Wspólnoty wyobrażone: Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*. Kraków: Znak.
- Zygmunt BAUMAN, 2006: *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Ulrich BECK, 2004: *Społeczeństwo ryzyka*. Warszawa: Scholar.
- Fernand BRAUDEL, 1999, *Historia i trwanie*. Warszawa: Czytelnik.
- Józef BREMER, Adam CHUDERSKI (red.), 2011: *Pojęcia: Jak reprezentujemy i kategoryzujemy świat*. Kraków: Universitas.
- Dalibor BROZOVIĆ, 1970: *Standardni jezik*. Zagreb: Matica hrvatska.
- Manuel CASTELLS, 2007, *Społeczeństwo sieci*. Warszawa: PWN.
- Juraj DOLNÍK, 2010: *Teória spisovného jazyka so zreteľom na spisovnú slovenčinu*. Bratislava: Veda.
- Stanisław GAJDA, 2010: Prestiż a język. *Nauka* 4, 147–62.
- Ernest GELLNER, 1991: *Narody i nacjonalizm*. Warszawa: PWN.



- Anthony GIDDENS, 2007: *Nowoczesność a tożsamość*. Warszawa: PWN.
- Bohuslav HAVRÁNEK, Miloš WEINGART (red.), 1932: *Spisovná čeština a jazyková kultura*. Praha: Melantrich.
- Eric HOBBSBAWM, 2010: *Narody i nacjonalizm po 1780 roku: Program, mýt, rzeczywistość*. Warszawa: Difin.
- Alois JEDLIČKA, 1978: *Spisovný jazyk v současné komunikaci*. Praha: Univerzita Karlová.
- Zenon KLEMENSIEWICZ, 1961–1972: *Historia języka polskiego 1–3*. Warszawa: PWN.
- Reinhart KOSSELECK, 2009: *Dzieje pojęć*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- , 2012: *Warstwy czasu*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Ewa MALINOWSKA i in. (red.), 2013: *Style współczesnej polszczyzny*. Kraków: Universitas.
- Walter J. ONG, 1992: *Oralność i piśmienność: Słowo poddane technologii*. Lublin: KUL.
- Renata PRZYBYLSKA, 2002: *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*. Kraków: Universitas .
- Ernest RENAN, 2005: Co to jest naród? *Respublica Nowa* 1. 135–44.
- Ewa REWERS, 1996: *Język i przestrzeń w poststrukturalnej filozofii kultury*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Anthony D. SMITH, 2009: *Kulturowe podstawy narodów*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Jan SOWA, 2011: *Fantomowe ciało króla: Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*. Kraków: Universitas.
- Zdeněk STARÝ, 1995: *Ve jménu funkce a intervence*. Praha: Univerzita Karlová.
- Immanuel WALLERSTEIN, 2004: *Koniec świata, jaki znamy*. Warszawa: Scholar.



SUMMARY

The term ‘literary language’ is an ontic category and a theoretical-descriptive epistemological notion with a complex compositional and temporal semantic structure (micro-theory). The modern transition from modernity (16th-20th cc.) into postmodernity, which is characterized by technological/media revolution (Internet), coincides with changes in linguistic reality and its perception. We are witnessing a transition from the hierarchical system of language registers, with literary language in the dominant position, towards a dynamic discourse space (network) with discourses of new media in the center.

It seems that literary language as an ontic category is “dying”, and as an epistemological (theoretical-descriptive) one it is becoming archaic. However, it remains relevant as a normative concept, but it is not well suited for practical use in language education (language culture).

POVZETEK

Termin *knjižni jezik* je ontična kategorija in teoretičnoopisni epistemološki pojem s sestavljeno kompozicijsko in časovno pomensko strukturo (mikroteorija). Sodoben prehod od modernosti (16.–20. stoletje) v postmodernost, za katerega je značilna tudi tehnološka/medijska revolucija (internet), sovpada s spremembami jezikovne resničnosti in pogleda nanjo. Priča smo prehodu hierarhičnega sistema jezikovne zvrstnosti s knjižnim jezikom v dominantni vlogi v smer dinamičnega diskurzivnega prostora (mreže) z novomedijskimi diskurzi v središču.

Zdi se, da knjižni jezik kot ontična kategorija »umira«, kot epistemološka (teoretičnoopisna) pa postaja arhaizem. Zato pa ostaja aktualen kot normativni pojem, vendar ne služi dobro praktični jezikovnovzgojni dejavnosti (jezikovni kulturi).